

Prof. dr hab. Violetta Julkowska
Wydział Historii
Uniwersytet Adama Mickiewicza
W Poznaniu

Recenzja rozprawy doktorskiej mgr Pauliny Litki

Mesjanizm polski w funkcji mitu historiograficznego. Od tradycji XIX-wiecznej po współczesny dyskurs publiczny

napisanej pod kierunkiem naukowym Prof. dr hab. Jana Pomorskiego i dr hab. Ewy Solskiej

Podjęcie tematu, w którym Doktorantka postawiła sobie jako zadanie główne ukazanie form obecności i sposobów funkcjonowania mitu mesjanistycznego w polskiej historiografii w ujęciu rozciągającym się od tradycji romantycznej po współczesny dyskurs publiczny okazało się wyzwaniem na miarę dysertacji doktorskiej a zarazem ukazującym problem mesjanizmu polskiego w funkcji mitu historiograficznego w wymiarze znacznie przekraczającym dotychczasowe ujęcia. Sposób w jaki Doktorantka ujęła temat, zagłębiając się w dawnym i współczesnym dyskursie, który rozpoznała jako mesjanistyczny, gwarantował samodzielne, a nawet momentami pionierskie zmaganie się z problemem badawczym.

Zanim przejdę do szczegółowej interpretacji recenzowanej rozprawy chcę już na wstępie zwrócić uwagę na jej charakter, widoczny już na pierwszy rzut recenzenckiego oka. Polega on na sprostaniu w wysokim stopniu szeregu kluczowym wymogom stawianym rozprawom doktorskim w myśl obowiązującej Ustawy (art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie nauki, Dz. U. Nr 65, poz.595, z późniejszymi zmianami), do których należą: oryginalność rozwiązania problemu naukowego, znajomość podstaw teoretycznych badanej dziedziny oraz wykazanie się samodzielnością w prowadzeniu badania, co odnotowuję z uznaniem.

Przedstawiona do oceny rozprawa zaskakuje swoją erudycyjną oraz wielopoziomą refleksją, obejmującą szerokie spektrum zagadnień ze swojej natury historycznych, lecz co najbardziej zaskakuje, podanych w formie gęstej narracji transdyscyplinarnej. To sprawia, że podczas lektury tekstu oraz w trakcie namysłu nad jego licznymi sensami znaczeniowymi

zostajemy wystawieni na nowatorskie rozwiązania narracyjne oraz na rodzaj eksperymentu myślowego. Jest to tym trudniejsze, że jako czytelnicy mierzymy się z efektem reprezentacji przeszłości zarówno tej odległej jak i tej, która jest „żywo” obecna, lecz utkana została z materii hipertekstowych odniesień. Na ten efekt, który w pierwszej chwili może zostać odczytany jako kakofonia znaczeń, pracuje kilka poziomów komunikacyjnych obecnych w tej pracy są to: poziom tekstu narracji, poziom odniesień do ikonografii oraz poziom znaczeń symbolicznych. Dodatkowo każdy z tych poziomów posiada swoje formy wypowiedzi rozpoczynając od narracji odautorskiej, która przechodzi płynnie do cytatów transdyscyplinarnych z literatury przedmiotu, a wzbogacona jest systematycznie poprzez narracje literackie i komentarze krytyczne oraz biegnący równolegle osobny ciąg tekstowy przypisów bogatych w treści informacyjno-interpretacyjne. Analogicznie wielość form przekazu możliwa jest do zaobserwowania na poziomie ikonografii oraz na poziomie znaczeń symbolicznych.

W sumie zatem docierający do nas wielowarstwowy przekaz sterowany jest myślą Doktorantki, konstruującą i koncypującą główne problemy rozprawy we wstępie i konkludującą je w zakończeniu pracy. Doktorantka z jasną świadomością postawionego sobie celu porusza się w gąszczu tekstów, obrazów, metafor i alegorii, budując stopniowo podstawę filozoficzno-historyczną wywodu na gruncie historii idei i historiografii a następnie przechodząc do reprezentacji mitu mesjanistycznego i jego licznych odsłon w przestrzeni publicznej. Dopiero całościowe zinterpretowanie tej bogatej materii przekazu, przypominające czytanie palimpsestowego krajobrazu kulturowego, przekształca stopniowo pierwsze wrażenie chaosu w rodzaj bachtinowskiej wielogłosowości. Dodam, że odczytuję również ten rodzaj przekazu, z racji zastosowanych przez Doktorantkę praktyk i środków wyrazu, jako intersemiotyczny tekst kultury, domagający się interpretacji uczestniczącej ze strony czytelnika krytycznego, za jakiego z racji posiadanych kompetencji i powierzonej funkcji uchodzi recenzent.

Doktorantka przygotowała nowy rodzaj narracji, będący połączeniem przekazu poznawczego, zadania interpretacyjnego i przeżycia estetycznego, które w swoim całościowym efekcie multimedialnym działają na odbiorcę. Tę sytuację i jej efekt poznawczy mogę porównać dość niekonwencjonalnie do performatywnych spektakli artystycznych teatrów antropologicznych, np. Teatru Wierszalin w Supraślu, a konkretnie spektakli opartych na tekstach mickiewiczowskich, nawiązujących do idei mesjanizmu i współczesnej recepcji mitu mesjanistycznego.

Opinię szczegółową na temat przedłożonej rozprawy odniosę również do realizacji założeń pracy, do tez postawionych przez Doktorantkę oraz do jej konstrukcji pracy, a następnie przejdę do wspomnianych wyżej kryteriów rozprawy doktorskiej, wskazując na osiągnięcia oraz niedociągnięcia dysertacji Pani mgr Pauliny Litki.

Doktorantka zarysowała we wstępie główną tezę pracy, zakładając że: *mit mesjanistyczny kojarzony z koncepcją polskiego mesjanizmu, w określonych warunkach politycznych, w atmosferze pojęć związanych z polityką historyczną odradza się jako kategoria sterująca w filozofii i teorii historii oraz idea więziotwórcza w życiu społecznym*. Doktorantka odwołuje się w swoich analizach zarówno do narracji historiograficznych jak i do dyskursów pozaakademickich, korzysta garściami z tropów interpretacyjnych nowej humanistyki, ale także z licznie reprezentowanych w przestrzeni publicznej potocznych wyobrażeń idei mesjanizmu. Te idee z pochodzenia romantyczne i przetworzone przez romantyczne piarstwo historyczne, zostały poddane, jak słusznie dostrzega Doktorantka, na przestrzeni XIX i XX wieku tak licznym procesom przekształceń i modyfikacji, że obecnie występują już raczej w postaci mitu mesjanistycznego, kształtującego świadomość historyczną współczesnych odbiorców tych przekazów.

Do zaprezentowania swojego zamierzenia Doktorantka wybrała strategię opartą na prezentacji, stąd liczne wizualizacje omawianych treści – można się doliczyć aż 237 ilustracji, są też odwołania do innych materiałów - ich dokładny opis znajdziemy w przypisach oraz w bogatej bibliografii, której elementem istotnym jest opis przywołanych materiałów. Doktoranta zadania związane z opisem jako formą prezentacji przenosi najczęściej z narracji do rozbudowanych przypisów. Przypisy pełnią sporadycznie również funkcję wyjaśniającą stosowane pojęcia, w tym także określenia zaczerpnięte ze słownika współczesnych mediów. Przypisy i linki odsyłają, w myśl reguł hipertekstu, do kolejnych warstw informacji, także tych ulokowanych poza pracą. Metodą stosowaną przez Doktorantkę w odniesieniu do materiału treściowego są analiza i interpretacja, czasami zastępowane komentarzem naprowadzającym na inne wypowiedzi parafrazowane bądź cytowane. Operacje analityczno-interpretacyjne umieszczone w głównym tekście przeplatają się z prezentacjami, ale także uzupełniane są o komentarze krytyczne twórców analizowanych przedstawień mitu mesjanistycznego, bądź w innych przypadkach przez krytyków kultury. Podobnie dzieje się w przypadku prezentacji znaczeń ukrytych pod semioforami. Zatem tekst narracji w recenzowanej rozprawie doktorskiej jest gęsty, wielopoziomowy (tekst narracji, przypisy,

ilustracje, odwołania) i przez fakt zastosowania stratyfikacji wymaga dużego skupienia podczas lektury, ale w zamian daje bogaty materiał interpretacyjny, będący przedmiotem analizy i przemyśleń Doktorantki, wpleciony w narrację. Już z tej bardzo syntetycznie zrekonstruowanej koncepcji pracy można wnioskować o skali pracy przygotowawczej i interpretacyjnej wykonanej przez Doktorantkę, a także o jej intuicji badacza historii kultury, a czasem wydaje się, że wręcz pasji detektywistycznej w tropieniu mitu mesjanistycznego. Jego ślady Doktorantka dostrzega jako stale obecne w tkance kultury współczesnej, a także jako liczne odniesienia do nieprzebrzmiałych tradycji wolnościowych. Pomimo zakładanej samodzielności tych poszukiwań i z pewnością własnej, oryginalnej koncepcji badań przeprowadzonych przez Doktorantkę, widoczny jest inspirujący wpływ obojga współpromotorów tej pracy, a więc zarówno promotorki pomocniczej Pani dr hab. Ewy Solskiej jak i promotora Pana Prof. dr hab. Jana Pomorskiego z Katedry Humanistyki Cyfrowej na UMCS w Lublinie, reprezentujących a zarazem upowszechniających nowe podejście do humanistyki.

Biorąc pod uwagę konstrukcję pracy, która składa się ze wstępu, czterech rozdziałów, zakończenia oraz bibliografii, można stwierdzić, że w pełni odzwierciedla ona podejście teoriopoznawcze oraz problemy badawcze podjęte przez Doktorantkę. Jednak w tej złożonej materii odnosi się wrażenie, że przydałby się zabieg dodatkowej segmentacji tekstu, bo w obecnym stanie mamy do czynienia raczej z częściami pracy, niż rozdziałami, a ich lektura prowadząca przez kolejne fazy rozwijania i zgłębiania oraz interpretacji tematu wymagałaby wewnętrznych podziałów tekstu.

Główny zamysł pracy został wyrażony we wstępie (s.3-17), krótko lecz trafnie przywołującym podstawy teoriopoznawcze i filozoficzne rozprawy, w tym mit jako kategorię fundamentalną tej rozprawy. Doktorantka już od pierwszych zdań buduje swój wywód, a jego całość spina i zamyka klamra refleksji końcowych, świetnie sformułowanych i syntetycznie ujętych w zakończeniu.

Rozdział pierwszy zatytułowany: *Paradygmat mesjanizmu polskiego- wokół idei Chrystusa narodów*, można uznać za wprowadzenie do właściwego tematu pracy oraz traktować jako istotny filar budujący konstrukcję myślową całej pracy, bo oparty na mesjanistycznej w swoim rodowodzie *idei Chrystusa narodów*, będącej sposobem widzenia rzeczywistości w kontekście dyskusyjnej do dnia dzisiejszego koncepcji mesjanizmu polskiego. Kolejno w tym rozdziale zostały wyodrębnione i omówione kategorie składowe wspomnianej idei, a więc

męczeństwo, ofiara, zbawienie i mesjańskie posłannictwo, potraktowane w dysertacji jako tropy mitu mesjanistycznego (s. 18-30). Od rozdziału poświęconego rozbirom i walkom o niepodległość odczytanym z perspektywy *idei Polski Chrystusa narodów* (s. 31- 54) rozpoczyna się zmiana w przekazie, czyli sygnalizowana wcześniej wielopoziomowa konstrukcja narracji w ujęciu tekstowo – obrazowo – symbolicznym, zapowiadając przejście do nowego sposobu wyrażania treści, swoistego dla tej rozprawy. Mit mesjanistyczny i jego obecność w polskiej historiografii XIX wieku to kolejna część tego rozdziału, jak się wydaje nazbyt hasłowo przedstawiona, a to z powodu zastosowania konceptu myślowego „maszyny mesjanistycznej”, filtrującej teksty przez pryzmat obecności idei mesjanistycznych. Można przy tej okazji dostrzec jednak, że Doktorantka wiek XIX traktuje całościowo jako przestrzeń kultury, w której idee mesjanistyczne występowały na równych prawach w całym piśmiennictwie historycznym, czyli zarówno w literaturze pięknej, historiografii jak i publicystyce, a to podejście uważam za w pełni uzasadnione i nieschematyczne.

Wyraźnie dominującymi ilościowo są dwa kolejne rozdziały, które w zamyśle Doktorantki stały się miejscem dość szczegółowego omówienia dziedzictwa mesjanizmu: w rozdziale drugim są to współczesne odmiany mitu mesjanistycznego i licznych jego reprezentacji w historii publicznej (s.79-244) oraz w rozdziale trzecim, kolekcjonersko gromadzącym bogactwo mesjanistycznych semioforów, obecnych w polskiej kulturze dawnej i współczesnej (s. 245-467). W obu tych rozdziałach, ze względu na ich rozległość i wielość poruszanych kwestii, szczególnie przydałaby się segmentacja tekstu, ponieważ jej brak utrudnia orientację.

Rozdział *Kreowanie mitu mesjanistycznego w przestrzeni publicznej* przynosi więc interesującą reprezentację mitu mesjanistycznego w sferze politycznej, dając szerokie pole obserwacji (przykład „mitu Smoleńskiego”) sposobów organizowania zbiorowej wyobraźni i angażowania skrajnych emocji społeczeństwa. Znacząco rozszerza to ujęcia analiza dokonana w sferze metajęzyka mesjanistycznego, która została skoncentrowana na uchwyceniu jego akcentów w życiu politycznym, gospodarczym, w reklamie i projektach technologicznych, wreszcie w historii, która pojawia się w przestrzeni publicznej pod postacią realizacji artystycznych różnego typu.

Mit mesjanistyczny zostaje bowiem odczytany w analizowanych przykładach jako rodzaj klucza/kodu przydatnego w kulturowym i historycznym deszyfrowaniu złożonej świadomości historycznej oraz w diagnozowaniu stanu naszej kultury historycznej. Doktorantka słusznie

dopatruje się w analizowanych przykładach świadectwa postępującego procesu historycznego, polegającego na przekształceniu XIX-wiecznego mesjanizmu i jego dyskursu formacyjnego, służącego do przepracowania traumy porozbiorowej związanej z utratą wolności, we współczesny mit projekcyjny o zmieniających się i definiowanych doraźnie celach szczegółowych.

Rozdział o *Mesjanistycznych semioforach w polskiej kulturze współczesnej* kieruje uwagę na całe spektrum form pamięci ukrytej w przedmiotach, w których odbija się „symboliczno-romantyczny” styl naszej kultury. Wielość form wyrazu tej pamięci została podzielona na artefakty, ikony mesjanistyczne i narodowe, pomniki ofiar oraz na martyrologię. Pod tym ostatnim określeniem znajdziemy zarówno malarstwo historyczne powstałe w XIX wieku, jak i przykłady sztuki współczesnej, które łączy tematyka historyczno-symboliczna. Typologia zastosowana w tym rozdziale do prezentacji zebranych przykładów domaga się ponownego przemyślenia i bardziej adekwatnego nawiązania do sedna, czyli do pamięci ukrytej w przedmiotach. W obecnej propozycji typologii, nawiązującej do materialnych form wyrazu, brakuje przekonującego ujęcia relacji zachodzącej pomiędzy semioforem jako przedmiotem ukrytej pamięci a artystyczną wizją mesjanistycznych wątków w nim zawartą.

Rozdział czwarty wypełnia materiał dostarczony dzięki analizie danych uzyskanych z badania internetowego, przeprowadzonego przy pomocy platformy *iCode* opartej na metodzie IAT, mierzącej utajoną postawę w oparciu o czas reakcji na dany bodziec. Celem przeprowadzonej ankiety było ustalenie stopnia przekonania respondentów co do wpływu idei mesjanizmu na losy Polski. Doktorantka sięgając do metody pochodzącej z obszaru psychologii społecznej, a odwołującej się do testu utajonych skojarzeń, kierowała się intencją zbadania miejsca idei mesjanistycznych w świadomości historycznej współczesnych Polaków. Co właściwie zapowiada ten eksperyment? Czy tylko wybór nowych narzędzi badań w obszarze humanistyki, czy może zmianę etycznego nastawienia wobec odpowiedzi udzielanych przez respondentów? Rozdział ten jest nie tyle kolejną grą intelektualną z odbiorcą tekstu rozprawy ale poważną zapowiedzią badań, jakie współczesna humanistyka może aplikować do własnych celów, bądź patrząc na ten eksperyment z innej perspektywy, jest pokazem możliwości interpretacyjnych, do których przygotowują studia humanistyczne nowego typu.

Zakończenie rozprawy jest jej niewątpliwie mocną stroną, ponieważ sformułowane zostały tam trafne wnioski będące efektem założeń i badań ukazanych w rozprawie, które spinają

interpretacyjnie całość wywodu i konkluzyjnie ujmują przemyślenia w formie wniosków ogólnych, wychodzących poza analizowane zjawisko.

Doktorantka dokonała w zakończeniu wyabstrahowania najważniejszych wątków współcześnie przekształconego mesjanizmu oraz jego intelektualnych i multimedialnych reprezentacji. Krytyczny dystans i namysł konieczny w tego typu projektach badawczych wyraża się w postawionych na zakończenie pytaniach o kondycję polskiej mentalności i kultury oraz stawia problem „uwięzienia” współczesnych Polaków w przeszłości, któremu przeciwstawia propozycję świadomego zaangażowania się w realizację wielkoskalowych zmian.

Z pewnością do osiągnięć Doktorantki można zaliczyć zaprezentowanie obszernej bibliografii (s. 537-649) odnoszącej się do analizowanej problematyki, z podziałem na teksty i artykuły naukowe, publicystykę oraz wypowiedzi, wywiady i dyskusje, odnotowane jako powiązane tematycznie, a pojawiające się w przestrzeni publicznej. Braków w tym zakresie jest niewiele, dotyczą kilku nowszych pozycji z zakresu historii historiografii XIX wieku, które można uzupełnić.

W kwestii spełniania przez recenzowaną dysertację kryteriów oceny zawartych w Ustawie, które wymieniłam wcześniej - nie mam żadnych wątpliwości. W odniesieniu do pierwszego z nich, można stwierdzić, że oryginalność rozwiązania problemu badawczego wynika w pewnym sensie z faktu zainteresowania się problemem złożonym i rzadko omawianym przez badaczy oraz teoretyków historiografii. Po drugie oryginalność zauważam w nowatorskim podejściu do odczytania na nowo problematyki idei mesjanizmu jak się okazuje nadal poręcznej w badaniu przemian zachodzących w kulturze historycznej i w świadomości społeczeństwa polskiego. Po trzecie oryginalność tkwi w spójnej, choć momentami kontrowersyjnej konceptualizacji mitu mesjanistycznego i poszukiwaniu jego współczesnych odmian. Jednakże oryginalność daleko posunięta niesie z sobą niebezpieczeństwo niezrozumienia sensów dzieła, którego powodem jest odmienny horyzont oczekiwań odbiorcy. W zetknięciu z procesem odbioru, który nastawiony jest na standardowe rozwiązania, zbytnie nowatorstwo zostaje zazwyczaj zakwestionowane lub odrzucone.

W odniesieniu do drugiego kryterium oceny, czyli znajomości podstaw teoretycznych badanej dziedziny, mogę stwierdzić, że Doktorantka dobrze orientuje się w obszernej literaturze przedmiotu i trafnie wybiera kategorie pojęciowe, związane z podejmowanym tematem. Tendencją dostrzegalną w tej rozprawie jest konsekwentne podejście

transdyscyplinarne, odwołujące się i czerpiące inspirację ze współczesnych badań z obszaru nowej humanistyki, zwłaszcza tych powstających na pograniczach filozofii idei, teologii, historii historiografii i literaturoznawstwa oraz kulturoznawstwa i socjologii kultury. Do tego zestawu mogę zaliczyć również zastosowaną w pracy perspektywę oglądu zjawisk zachodzących w dziedzinie komunikacji społecznej, funkcjonowania współczesnych mediów i ich oddziaływania na przestrzeń publiczną w zakresie ich wpływu na świadomość historyczną. Przeprowadzone przez Doktorantkę analizy tekstowe, ikonograficzne i symboliczne, odnoszące się do zaprezentowanych w rozprawie reprezentacji mitu mesjanistycznego, wymagały zdefiniowania wielu pól istotnych dla obserwacji zjawisk i mechanizmów działających na kształtowanie się świadomości społecznej. Z połączenia kategorii, perspektyw oglądu i obszarów badań powstała koncepcja rozprawy, którą fortunnie oddaje tytuł pracy. Wskazuje on na dwie kluczowe kategorie porządkujące, jakimi są mesjanizm i mit, jednak dookreślone dzięki ujęciu historyzującemu proces przechodzenia idei mesjanizmu w mit mesjanistyczny na przestrzeni XIX i XX wieku. Rozprawa doktorska posiada uporządkowaną problemowo konstrukcję ramową, która przy całym wewnętrznym skomplikowaniu tworzonego przez nią dyskursu jest walorem tej pracy.

Wreszcie trzecie z kryteriów, a więc wykazanie się samodzielnością prowadzonego badania, nie budzi wątpliwości. Odnoszę się w tym przypadku do materiału źródłowego, który Doktorantka zgromadziła – jest on reprezentatywny i bogaty jako podstawa do analiz, co nie budzi moich zastrzeżeń. Jednak pytanie o to, czy został on zaprezentowany w ilościach uzasadnionych, rodzi kolejne pytanie związane z przeprowadzoną selekcją materiału.

Moje wątpliwości i nieliczne uwagi krytyczne jakie zgłosiłam w trybie obowiązku recenzyjnego, ale nie wpływają zasadniczo na ocenę całości pracy, która jest pozytywna, bowiem dysertacja zawiera wartościowy materiał poznawczy i wnosi nową, interesującą perspektywę w obszarze badań nad kulturą historyczną Polaków.

Rozprawę charakteryzuje zachowanie staranności w zakresie respektowania prawa autorskiego względem wykorzystanych materiałów. Doktorantka wykazała również troskę o zachowanie poprawności językowej i gramatycznej, a drobne potknięcia językowe nie obniżają ogólnie pozytywnej oceny rozprawy, jednak w przypadku decyzji o jej publikacji, wymagać będą wnikliwej korekty.

Zbliżając się do konkluzji podzielam przekonanie Doktorantki wyrażone w zakończeniu pracy, że polski mesjanizm „przez swój synkretyzm zakorzeniony w filozoficznym i kulturowym romantyzmie jest dla współczesnych badaczy wyzwaniem intelektualnym, emocjonalnym” i dodam jeszcze estetycznym. Doktorantka wykazała się kreatywnym podejściem do wielopoziomowego rozpoznawania przykładów tego, jak wprost lub przeciwnie – w sposób dyskretny - funkcjonuje współcześnie mit mesjanistyczny zakorzeniony w świadomości zbiorowej Polaków. Stwierdziłabym nieco przekornie, że rozprawa zaświadcza nie tylko o transgresyjnym potencjale koncepcji mitu mesjanistycznego, ale przede wszystkim potwierdza opanowanie przez Doktorantkę złożonych kompetencji kulturowych, niezbędnych do zaproponowania w rozprawie interesujących i wielokrotnie trafnych rozpoznań wyżej przeze mnie opisanych i zinterpretowanych. Doktorantka, co należy podkreślić jako cechę charakterystyczną dla badacza, proponuje w zakończeniu wizję dalszych możliwych badań, wskazując na mit mesjanistyczny jako uniwersalny zasobnik wartości i rodzaj opowieści emancypacyjnej.

Zatem po zapoznaniu się z przedłożoną rozprawą doktorską Pani mgr Pauliny Litki stwierdzam w konkluzji, iż spełnia ona wymogi stawiane rozprawom doktorskim, zgodnie z przepisami Ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie nauki, art. 13 ust. 1 (Dz. U. Nr 65, poz.595, z późniejszymi zmianami).

Wnoszę o dopuszczenie do dalszych etapów postępowania doktorskiego.



Prof. dr hab. Violetta Julkowska

Poznań, 21 czerwca 2021